

SŁOWO PANA

TEMAT: Zstąpił do piekieł, trzeciego dnia zmartwychwstał.

KATECHIZM

Chrystus zstąpił więc do otchłani śmierci, aby umarli usłyszeli "głos Syna Bożego, i ci, którzy usłyszą", żyli (J 5, 25). Jezus, "Dawca życia" (Dz 3, 15), przez śmierć pokonał tego, "który dzierżył władzę nad śmiercią, to jest diabła", i wyzwolił "tych wszystkich, którzy całe życie przez bojaźń śmierci podlegli byli niewoli" (Hbr 2, 14-15).

Od tej chwili Chrystus Zmartwychwstały ma "klucze śmierci i Otchłani" (Ap 1, 18), a na imię Jezusa zgina się "każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych" (Flp 2, 10) (KKK 635)

"Głosimy wam Dobrą Nowinę o obietnicy danej ojcom: że Bóg spełnił ją wobec nas jako ich dzieci, wskrzesiwszy Jezusa" (Dz 13, 32-33).

Zmartwychwstanie Chrystusa jest kulminacyjną prawdą naszej wiary w Chrystusa. Pierwsza wspólnota chrześcijańska wierzyła w nią i przeżywała ją jako prawdę centralną, przekazaną przez Tradycję, jako prawdę fundamentalną, potwierdzoną przez pisma Nowego Testamentu, przepowiadaną jako część istotna Misterium Paschalnego tak samo jak Krzyż: Chrystus zmartwychwstał, Przez śmierć swoją zwyciężył śmierć, Dał życie zmarłym (KKK 638)

Wszystko, co wydarzyło się w czasie tych dni paschalnych, angażuje każdego z Apostołów - szczególnie Piotra - w budowanie nowej ery, która rozpoczęła się w poranek wielkanocny. (KKK 642)

PISMO ŚWIĘTE



„Pierwszego dnia po szabacie Maria Magdalena poszła do grobowca wcześniej, gdy jeszcze było ciemno, i zobaczyła, że kamień jest odsunięty od grobowca. Pobiegła zatem i przybyła do Szymona Piotra i do drugiego ucznia, którego Jezus miłował, i powiedziała im: „Zabrali Pana z grobowca i nie wiemy, gdzie Go złożyli”. Wszedł więc Piotr i ten drugi uczeń i udali się do grobowca. Obaj biegli razem. Ten jednak drugi uczeń pobiegł szybciej niż Piotr i pierwszy przybył do grobowca. Pochylił się i zobaczył leżące płócienne pasy, jednak nie wszedł tam. Nadszedł potem Szymon Piotr, który za nim podążał. Wszedł on do grobowca i obejrzał leżące płócienne pasy oraz chustę, która była na Jego głowie. Była ona nie razem z płóciennymi pasami, lecz leżała osobno, zwinięta, w jednym miejscu. Dopiero wówczas wszedł także ten drugi uczeń, ten, który pierwszy przybył do grobowca. Zobaczył i uwierzył.”

[J 20,1-8]

„Czy zatem powiemy: trwajmy w grzechu, aby się okazał ogrom łaski?” – Na pewno nie! Jakżeż my wszyscy, którzy umarliśmy dla grzechu, możemy nadal w nim żyć? Czy nie wiecie, że wszyscy zanurzeni przez chrzest w Chrystusa Jezusa w śmierć Jego zostaliśmy zanurzeni? Razem z Nim także zostaliśmy pogrzebani przez zanurzenie w śmierć, abyśmy i my weszli do nowego życia, tak jak Chrystus dzięki chwale Ojca zmartwychwstał. Jeżeli bowiem jesteśmy teraz z Nim zrośnięci przez upodobnienie w śmierci, to potem – także w zmartwychwstaniu. Wiemy przecież, że nasz dawny człowiek został razem [z Nim] ukrzyżowany, aby została zniszczona ostoja grzechu, abyśmy już więcej nie byli niewolnikami grzechu. Kto bowiem tak umarł, uwolnił się od grzechu. Jeżeli umarliśmy z Chrystusem, wierzymy, że razem z Nim także żyć będziemy. A wiemy, że zmartwychwstały Chrystus już więcej śmierci nie podlega, śmierć nad Nim już nie panuje. To bowiem, że umarł, [znaczy], że dla grzechu umarł raz na zawsze, a że żyje – żyje dla Boga. Tak i wy zapiszcie sobie, że jesteście martwi dla grzechu, a żywi dla Boga w Chrystusie Jezusie.”

[Rz 6,1-11]

CZAS DZIELENIA

Pytania do rozważenia indywidualnego i na czas dzielenia w grupach:

- Co oznaczają dla mnie słowa: „spotkać Zmartwychwstałego”?
- Jak opowiedziałbym dzisiaj (swoimi słowami) historię zmartwychwstania Jezusa Chrystusa?
- Jak na co dzień żyję prawdą o zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa?

INSPIRACJE

Pusty grób:

Mt 28,1-10; Mk 16,1-8; Łk 24,1-12

Spotkania z Zmartwychwstałym:

Mt 28,9-10; Mk 16,9-14; Łk 24,36-43
J 20,11-18; J 20,19-29;
Mt 28,16-20; Łk 24,13-35; J 21,1-14;

NAUCZANIE

„Tylko tam można Go widzieć, gdzie On na to pozwala; tylko tam, gdzie otwiera oczy i gdzie serce godzi się na to otwarcie (...).

Dlatego tak trudno Ewangelistom – a nawet jest to wprost niemożliwe – opisać spotkania ze

Zmartwychwstałym, dlatego tylko jękają się, gdy o tym mówią. Wydaje się, że sami sobie przeczą, gdy chcą je przedstawić. W rzeczywistości są zadziwiająco zgodni w dialektyce (dwoistości) swych wypowiedzi, w równoczesnym dotykaniu i niedotykaniu, w poznawaniu i niepoznawaniu, w całkowitej tożsamości Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego i w całkowitej Jego przemianie (...) jest ten sam, a przecież całkiem inny”

(papież Benedykt XVI)

Zmartwychwstanie Jezusa mówi nam, że ostatnie słowo nie należy do śmierci, ale do życia. Jeżeli Chrystus zmartwychwstał, z ufnością można patrzeć na każde wydarzenie naszego życia, także na te najtrudniejsze i pełne udręk oraz niepewności.

(papież Franciszek)

KOMENTARZ

Zstąpił do piekieł...

Chrześcijaństwo wyrasta z tradycji starotestamentalnej, zatem dla pierwszych chrześcijan było jasne, że Chrystus po śmierci zstąpił do Otchłani (Szeolu), tak jak każdy człowiek. Ale właśnie w tym momencie rozpoczęło się coś radykalnie nowego: zmartwychwstanie. „Zstąpienie do piekieł” jest początkiem zmartwychwstania. Chrystus-Życie schodzi w sam środek śmierci, w jądro ciemności. W sercu nie-życia eksplodowało Życie samo i rozsadziło śmierć. Tym samym sytuacja ludzi w Szeolu została całkowicie zmieniona. Św. Mateusz w swojej Ewangelii pisze o sprawiedliwych, którzy zmartwychwstają już w chwili śmierci Jezusa (Mt 27,52-53). Zaś wschodnie ikony ukazują zmartwychwstanie Jezusa właśnie w formie zstąpienia do otchłani, czy powrotu z niej: Chrystus chwycił za rękę Adama i wyciąga go z Szeolu, a za nim wszystkich innych.

...trzeciego dnia zmartwychwstał.

Prawda o zmartwychwstaniu Chrystusa nie jest jedną z wielu prawd. To nie jest kwestia wiary w cuda czy jakaś neutralna prawda religijna. To problem dotyczący samego nerwu życia. Wszystko nabiera zupełnie innego sensu, jeśli On żyje. Kto uwierzy, żyje już odtąd inaczej.

Można rozróżnić trzy typy świadectw mówiących o powstaniu z martwych Chrystusa: krótkie wyznania wiary. Św. Paweł, pisząc około 56 r. List do Koryntian cytuje jedną z takich bardzo wczesnych formuł, którą sam przejął od chrześcijan: „Przekazałem wam na początku to, co przejąłem: że Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem; i że ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu” (1Kor 15,3-5). Podobne sformułowania odnajdziemy w Dziejach Apostolskich w ewangelizacyjnych mowach św. Piotra i innych Apostołów. Sedno brzmi tak: „Chrystus umarł na krzyżu, ale żyje, ponieważ Bóg Go wskrzesił, widzieliśmy Go żyjącego”. Świadectwa czterech Ewangelii są rozbudowaną formą tego pierwotnego wyznania.

Zmartwychwstanie odsłania pełny sens krzyża Chrystusa. Można powiedzieć: Syn Boży, umierając na krzyżu, dał się cały Ojcu. Na tę miłość Syna Ojciec odpowiada swoją miłością: wskrzesza Go do życia. Z tej Bożej miłości objawionej w krzyżu i zmartwychwstaniu wypływa nasze zbawienie: wyzwolenie od panowania śmierci i grzechu oraz nowa, trwała wspólnota z Bogiem. Ostatnim słowem na temat naszego losu nie jest śmierć, ale Życie. To Życie jest głoszone i przekazywane w Kościele na dwa sposoby: przez słowo Boże i przez sakramenty.

Ukazywanie się Jezusa uczniom wiązało się z przekazaniem misji: idźcie i głoscie tę nadzieję światu. O prawdzie zmartwychwstania świadczy najmocniej ludzkie życie przeniknięte zmartwychwstaniem. Twarz Chrystusa „lśni w twarzy Jego przyjaciół” – mówi stara modlitwa liturgiczna.